Rok XXII.

„Orędownik" [illegible] codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych

Przedpłata kwartalna wynosi w mieście 2 m., na poczcie 2 marki 25 fen.

Exemplarz sprzedaje się po 10 fen.

Rękopismów nie zwraca się, ale je się niszczy

ORĘDOWNIK.

Nr. 119.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 fen. od wiersza petytowego

Ekspedycya Wiedeńska ulica numer 8 parter

Listy nadsełać należy franco pod adresem: Redakcya „Orędownika" Poznań.

Pismo poświecone sprawom politycznym i społecznym.

Dziś: Joanny wd.
Jutro: Urbana i Grzegorza.

Poznań, wtorek 24 maja 1892.

Słońca wschód 3,53 Zachód 8,1
Księżyca wsch. 2,58 Zach 5,52

Redakcya i Ekspedycya Wiedeńska ulica nr. 8, parter.

Przedpłata na czerwiec:

na poczcie	0,75 mk.
w mieście	0,70 mk.
z odnoszeniem	0,75 mk.

Poznań, dnia 23 maja.

Kwestyą socyalną,

jéj znaczeniem tak dla naszéj wiary jak narodowości zajmują się u nas głębiéj myślące umysły. Z wielu stron od inteligencyi wyższéj dochodzą nas głosy, podzielające te zdania, jakie w téj sprawie wypowiedziano niedawno temu w tutejszem Towarzystwie Młod. Przemysłowców. I tak piszą nam:

Z kresów W. Księstwa Szanowny Panie Redaktorze! Mając chwilę wolnego czasu, używam go, aby Panu dodać otuchy w obec nieusprawiedliwionych napaści naszéj n i b y t o „miarodawczéj" prasy.

Odczyt dr. Szymańskiego był zupełnie na czasie i miał same trafne myśli.

Ja sam wybierałem się z podobnym artykułem, a przeczytawszy referat z odczytu, ucieszyłem się, że mnie dr. Szymański w Towarzystwie Młod. Przemysłowców w tak ścisły sposób wyręczył. Zarazem były zdania tam wygłoszone dla mnie probierzem, że moje myśli były do rzeczy, bo jeżeli ktoś drugi, nie komunikując się, na mocy trzeźwéj obserwacyi stósunków do tych samych rezultatów dochodzi, toć widocznie te prawdy l e ż ą w p o w i e t r z u i obserwatorzy na różnych stanowiskach różne zdejmują obrazy. Tak samo dyskusya członków Towarzystwa po odczycie pokazała, że i inni myślący ludzie do tych samych wniosków doszli. Co do tego punktu nie ulega więc kwestyi, że obserwacye dr. Szymańskiego i ztąd wysnute wnioski są trafne.

Nasze dzienniki traktują naturalnie czytelników jak dzieci, którym się mówi, gdy nowy braciszek na świat przyjdzie, że to bocian przyniósł. Ta jest tylko różnica podług mego mocnego przekonania, że redaktorzy naszych „miarodawczych" dzienników sami w tego bociaca po części wierzą, bo się tą kwestyą nie zajmowali na seryo.

Ja nawet daléj idę, bo sądzę, że tego prądu nikt powstrzymać nie zdoła i że lud nasz, nie mając polskich gazet, sprawę socyalną obszernie i gruntownie traktujących, do niemieckich się udawać będzie i że to będzie n o w y m ś r o d k i e m g e r m a n i z a c y j n y m. Z tem się nasza prasa liczyć winna.

Że dążność poprawienia bytu na koszt kapitału jest słuszną, przyznało niemieckie prawodawstwo i Listy pasterskie Biskupów, nie mówiąc już o sprzyjaniu temu ruchowi wielu z naszéj młodzieży. Gazety nasze, które tylko w czambuł ten ruch potępiać umieją, które prawie słówka uznania temu ruchowi nie dają, które się solidaryzują z metodą hr. Mielżyńskiego, aby ruch ten uniemożliwić, muszą z czasem tracić wpływy. A więc i z patryotyczno-narodowego stanowiska powinny nasze gazety się temu ruchowi z blizka przyglądać i tylko chyba w granicach legalnych starań go utrzymywać, jak się to czyni z potokiem gorącego żelaza.

Prawda, że kilkudziesięciu z naszych dziedziców przy podniesieniu płacy dla robotników może upadnie, ale oni i tak prędzéj czy późniéj upadną, bo zanadto są obdłużeni, a za to ogół narodu podniesie się w położeniu materyalnem, a z tem razem w samowiedzy pod względem narodowym. Zresztą większość naszych robotników, a może trzy czwarte pracuje u niemieckich właścicieli i fabrykantów, a więc t e m m n i é j jest powodu oszczędzania tych ludzi, kiedy miliony naszych robotników podnieść się mogą.

O to tylko mam obawę, że nasz lud, który w skutek większéj niewoli nie ma daru miarkowania się samemu, — jak konie ciągną z przyzwyczajenia, ale gdy poczują, że siły mają do zerwania szorów i cugli, lecą na oślep choć we wodę — i gdyby go ten ruch ogarnął, do legalnego rozwoju może nie byłby zdolny, lecz gotów się za złemi przykładami, jakich dla niego na obczyźnie nie brak, daleko posunąć. Mieliśmy już probkę na Kościelcu. Lecz i tu wczesne przygotowanie umysłów prędzéj wybuch ten osłabi, niż tłumienie go, bo za tłumieniem pójdzie to, iż wielu tylko hasło b i j z a b i j zro zumieją i usłyszą i za niem pójdą, nie wiedząc z a c o i n a c o!

Z tem także należy się liczyć.

I w średnich warstwach zajmują się żywo tą sprawą „Dziennik" pisał, że dostał list od p. A. G ó r n a t o w s k i e g o w Wrocławiu w sprawie przemysłu polskiego, ale go zaraz dla braku miejsca zamieścić nie mógł. Myśmy dotąd listu tego w łamach „Dziennika" dopatrzeć się nie mogli.

Pewnie „Dziennik" ze strachu list wrzucił do kosza. To wcale nie mądrze. Pan A. Górnatowski należy do tych Rodaków na obczyźnie, którzy się potrafili wybić, dobić się mająteczku i przy tem zachować i gorącą wiarę i narodowość swoją. Zgłaszają się w „Dzienniku" — do głosu, a „Dziennik" głosu im odmawia.

Gdzie tu — solidarność! — gdzie chłopski rozum!

Do „Postępu" podał ktoś z Wrocławia taki list:

„W r o c ł a w 12 maja. Szanowna Redakcyo! Ostatni odczyt p. dr. Szymańskiego miany na zebraniu Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu poruszył nie tylko „Dziennika" i „Kuryera Pozn.", lecz wstrząsł i umysłami naszemi

„Dziennik Pozn." w krótkości podał i poparł myśl pana dr. Szymańskiego, ażeby dać naszéj klasie roboczéj więcéj zatrudnienia, a będziemy mieli mniéj niezadowolonych. W tem jest zupełna prawda i dzięki „Dziennikowi Pozn.", że raczył sprawę tę poprzeć. Ogólnie wiadomo, że do miast, jak Berlin, Drezno, Wrocław itd. wyjeżdża rokrocznie wielu rzemieślników z Wielkopolski, szukając lepszéj płacy za swoją robotę. Wiadomem jest także, iż tylko znając swój zawód dobrze, można w wielkiem mieście dostać się do dobréj pracowni.

Przez to, iż polski rzemieślnik jest pilniejszy i uleglejszy od niemieckiego, dla tego chętnie go przyjmą. Jakież jest rozczarowanie takiego rzemieślnika, który przybywszy do pracowni żyda lub Niemca w obcem mieście, czyta na karcie, jaką wraz z robotą dostaje, nazwisko polskie. Czy nie przychodzą mu przytem różne myśli do głowy? Czy może być obojętnym na to, jak znajomy mu pan daje zarabiać obcemu. Czy może być obojętnym na to, widząc, iż dopiero, gdy przyszedł do o b c e g o miasta z d o l e n jest dla swego ziomka pracować? W Berlinie jak i Wrocławiu w pierwszorzędnych magazynach ubiorów mamy przykrawaczy i robotników Polaków. Tu w Wrocławiu w pierwszorzędnych restauracyach są kucharze Polacy. We fabrykach i kolejowych warsztatach mamy bardzo wielu Polaków zajmujących lepsze miejsca. Jeżeli więc obcy są z nas zadowoleni, dla czego od swoich się tego spodziewać nie mamy.

Czy może to być rzemieślnikowi obojętnem, że gdy jaki pan da coś u swego zrobić, to już z góry daje mu do poznania, iż mu przez to wielką łaskę wyświadcza i przy lekkiem jakiem niezadowolnieniu, zaraz mu wyrzuca te straszne dla rzemieślnika słowa: „No tak, chciałem Polakowi dać coś zarobić i oto mam."

Tak długo dopóki nasi panowie nie powiedzą sobie, iż każdy robotnik jest wart swéj płacy, nie zmniejszy się liczba niezadowolnionych.

Z nas niejeden chętnie by wolał pomiędzy swymi pracować, gdyby wiedział, że jako człowiek żyć może. To stare uprzedzenie, iż pomiędzy Polakami nie ma dobrych rzemieślników, to już dawno powinno się utrzyć, bo dowód na to właśnie mamy w obcych wielkich miastach. Pamiętne mi są na zawsze słowa byłego mego pryncypała, kiedy przed 14 laty starałem się o miejsce u jednéj z pierwszych pracowni tutejszych, gdzie blisko 30 starszych wiekiem pracowało: „Pan jesteś wprawdzie młody, ale jesteś Pan Polakiem, to już pójdzie."

I szło! Pracowałem tam przez dwa lata, poznałem wiele polskich nazwisk, którzy dali u mego pryncypała pracować i którzy się przyczynili do tego, że wielu z moich kolegów nie pięknie się o nich wyrażali i pomału do obozu socyalistów przechodzili.

Nasi panowie skarżą się o to, że w wielkiem obcem mieście fabrykują się socyaliści i anarchiści, a czy są tak łaskawi wnijść pomiędzy klasę pracującą, pouczać ich na ich zebraniach w Towarzystwach polskich?

Że „Kuryer Pozn." mógł choćby tylko cień dążeń socyalistycznych zarzucić tak bardzo zasłużonemu Towarzystwu Młodych Przemysłowców w Poznaniu, temu ja się nie dziwię, bo niektórzy panowie już się tak ze socyalistami oswoili, iż u nich już prawie każdy rzemieślnik, który prawdę powie, jest socyalistą. I mnie może niejeden o to posądzi, jak to przeczyta."

„Natchniony" „Kuryer".

(S). **Z miasta**. Tuman złorzeczeń, skarg i obelg, jaki się podniósł w ostatnim czasie w „Kuryerze" przeciwko dr. Szymańskiemu, „Orędownikowi i Tow. M. Przemysłowców należy do tych wypadków, które śmiech i politowanie wzbudzają. Cały ten hałas „Kuryera" nie jest w stanie wpłynąć na zachowanie się społeczeństwa, bo ono poznało się na intrygach „Kuryera".

Bo czyliż dr. Szymański i znani mówcy w Tow. Mł. Przemysłowców powiedzieli coś skandalicznego, okropnego, wołającego o pomstę do „piorunów dziennikarskich"! „Kuryer" mimo to uspokoić się nie może i przywołuje energicznie „do porządku" członków Tow. Mł. Przemysłowców, których on uważa za wyrzutków społeczeństwa, nie mających racyi bytu w naszéj ojczyźnie, i chce zdruzgotać ich gromem sumienia publicznego.

Zaiste ostatnie artykuły „Kuryera" przestraszałyby całe społeczeństwo i napełniłyby je zgrozą i przerażeniem, gdyby ogół nie wiedział o tem, że „Kuryerowi" chodzi przy téj całéj sprawie o intrygi w jego własnym interesie, o namiętne filipiki, wygłaszane przez „szlachciców", którym on służy, a uległość jego posuwa się tak dalece, że gdyby go Heine zobaczył, powiedział-by: „Téj istocie brak tylko ogona, którym by mogła objawić swą poddańczość".

Wobec tego nasuwa się mimowoli myśl, czy „Kuryer" ma w ogóle jakiekolwiek zasady i przekonania. Mojem zdaniem — nie! Jest to ogołocona z wszelkich zasad natura, w któréj tkwi jeden jedyny popęd — bałwochwalczego samolubstwa. W artykułach napadających w brutalny sposób na dr. Szymańskiego dostrzedz można tylko to, że „Kuryer" niczego nie reprezentuje, nic nie wyraża z wyjątkiem wiecznie głodnego egoizmu. W ostatnim jeszcze numerze „Kuryera" można się o tem przekonać. Przestrzega tam całe społeczeństwo przed dr. Szymańskim, nawołuje warstwy średnie, ażeby się miały przed nim na baczności, pisze, że „Orędownik" wytworzył dopiero

stany w społeczeństwie polskiem, że przed powstaniem „Orędownika“ stanów nie było, czyni „Orędownikowi“ zarzuty, że drukuje listy od polskich robotników w Westfalii i Saksonii, a powinien ich napiętnować jako tych, którzy porzucili dla zarobku kraj ojczysty i udali się w obce strony.

Gniewa to naturalnie „Kuryera“, że ludzie na seryo i trzeźwo myślący podzielają w głównych punktach zdania dr. Szymańskiego. Wcale się temu nie dziwię. Ale żeby pisać i drukować, że te warstwy średnie nie mają żadnego zdania i idą na oślep za dr. Szymańskim, to już zdradzenie kompletnej nieznajomości stósunków wsród społeczeństwa naszego, czego zresztą „drzemiącemu“ „Kuryerowi“ — jak pisze „Dziennik“ — wcale dziwić się nie można.

W ten sposób rozbiera „Kuryer“, czyli jego „rzemieślnik prosty“ alias „szlachcic“ J. kwestyą socyalną. W gruncie rzeczy o wykładzie dr. Szymańskiego nic nie powiedział, bo jeżeli chodzi o sam wykład, to ów „prosty rzemieślnik“ wcale go nie rozumie i skarży się wtedy na wywody dr. Szymańskiego słowami czarodziejskiego ucznia z Göthego:

„Tak mi się mistrzu robi głupio,
Jak gdyby łeb mi koło młyńskie rwało“.

Nie ma co mówić! Stanu, w jaki owego „prostego rzemieślnika“ wprawił wykład dr. Szymańskiego i znana dyskusya w Tow Mł. Przemysłowców, nie ma co zazdrościć. Lecz płonne, płonne zabiegi byłoby go chcieć nawracać. Choćby mu dać greckiego ostu, pozostanie przy swych długich uszach i przy krzykach obrażonéj i wściekłéj miłości „szlacheckiéj“.

Takie jest moje zdanie, a „Kuryer“ choć przybrał na siebie togę „natchnionego“, wróżącego złe wypadki i pragnącego wytworzyć przewrot w naszem społeczeństwie, to głos jego pozostanie głosem wołającego na puszczy. A nikt przecież dotąd nie słyszał, ażeby ktoś w pustyni zrobił rewolucyą. Będzie on wytwarzał koło siebie mały wir, niepołączony z nurtem życia społecznego, będzie weń wciągał rozmaite „wiory“ i „garście słomy“, będzie mącił wodę, intrygował, obrażał, napadał, ale tych jego drgawek „natchnionych“ nikt nie będzie słuchał i pozostanie osamotniony z swym „prostym rzemieślnikiem“ alias „szlachcicem“ J.

Nowiny polityczne.

— **Z Berlina.** Towarzystwo kupców wielkich i przemysłowców w Berlinie, które się zajmuje przyszłą światową wystawą berlińską, wysłało do kanclerza Rzeszy p. Capriviego list, w którym uprasza, ażeby rząd wypowiedział swe zdanie o przyszłéj wystawie i zajął jakieś stanowisko.

Na list kupców i przemysłowców odpowiedział p. Caprivi, że choć nic nie ma przeciwko przyszłéj światowéj wystawie berlińskiéj i pragnie, żeby przyszła do skutku, to jednak rząd chwilowo nie może zająć żadnego zasadniczego stanowiska i to dla tego, że obecnie jeszcze nie wiadomą jest rzeczą, czy wystawa w ogóle się uda, bo kto wie, czy kupcy i przemysłowcy w Niemczech będą ją należycie popierali i złożą dostateczną ilość pieniędzy. Wystawa berlińska tylko wtedy przyniesie zaszczyt i honor Niemcom, jeżeli się uda, inaczéj narazi całe państwo na straty i przeniesie ujmę przemysłowi w Niemczech. Chwilowo jest jeszcze bardzo wiele trudności do pokonania. Rząd musi zaś mieć pewność i dopiero wtedy będzie mógł zająć zasadnicze stanowisko.

— Samobójstwa w niemieckiéj armii są stósunkowo do innych państw bardzo wielkie. W miesiącu marcu odebrało sobie życie 24 żołnierzy. Dzienniki berlińskie piszą, że koniecznie należy zaprowadzić zmianę co do przepisów wojskowych, ażeby żołnierzy nie maltretowano, nie karano ich zaraz tak surowo często nawet za zupełnie drobnostkowe przewinienia, a samobójstwa z całą pewnością ustaną, a przynajmniéj znacznie się zmniejszą.

— Paryż. W mieście Meulieres w tamtejszéj kamieniarni skradziono w nocy z 20 na 21 bm. 100 naboi dynamitowych. Pomiędzy ludnością panuje wielkie zaniepokojenie. Obawiają się wybuchów dynamitowych. Podejrzenie padło na kilku włoskich robotników, którzy w listach anonimowych zagrozili, że wysadzą w powietrze zamek, należący do księżniczki Carafa. Policya poszukuje energicznie rabusiów, ale dotąd ich nie wykryła.

— W Madrycie wysadzili anarchiści w powietrze wielką tamtejszą fabrykę „Gaidacano“. Skutkiem wybuchu zostało 6 robotników i 3 robotnice na miejscu zabitych, znaczna liczba osób od niosła ciężkie i niebezpieczne rany. Eksplozya była tak silną, że ją słyszano w obrębie 11 kilometrów od miejsca nieszczęścia. Podejrzenie o zamach padło na 2 anarchistów, których policya już przytrzymała i uwięziła.

— Nowy Jork. Rzeki Missisipi i Missouri zaczęły opadać. Powódź, która trwała przez kilka dni, wyrządziła olbrzymie szkody. Obliczają je na 11 milionów dolarów. Tysiące ludzi znajdują się bez chleba i dachu nad głową.

Wiadomości miejscowe i potoczne

Poznań, 23 maja.

— * **Teatr polski w Krotoszynie**. Dziś w poniedziałek operetka Offenbacha: „Małżeństwo przy latarniach“, komedya: „Przewodnik zakochanych“ i pierwszy akt opery Moniuszki: „Halka“. We wtorek komedya: „Kraj“. W środę na ostatnie przedstawienie dramat: „Barbara Radziwiłłówna“.

— * **Teatr polski w Gostyniu**. We wtorek komedya: „Płaczka i śmieszek“, komedya: „Jestem zabójcą“ i operetka: „Bęben“. W czwartek komedya: „Skrzypce czarodziejskie“, komedya Gomolickiego: „Skrytka“ i operetka: „Małżeństwo przy latarniach“. W sobotę „Dramat jednéj nocy“; komedya: „Przewodnik zakochanych“ i pierwszy akt opery: „Halka“. W niedzielę na ostatnie przedstawienie dramat: „Przeor Paulinów“.

— * **Teatr polski w Koźminie**. W czwartek dramat: „Preor Paulinów“. W piątek drugie i ostatnie przedstawienie: „Kraj“.

— * **Niedawno** temu, jak to teraz ogłasza odnośny komisarz obwodowy, znaleziono w Cybinie niedaleko młyna Łącznego zwłoki jakiegoś mężczyzny, około 50 lat mającego. Dotąd jednak jeszcze nie zbadano, kim jest nieboszczyk.

— * **Ubiegłej** soboty wieczorem pomiędzy godziną 8 a 9 skradziono na tutejszym głównym dworcu kolejowym pewnéj kobiecie z kieszeni portmonetkę, w któréj się znajdowało 85 m. w gotówce. Podejrzenie padło na jakiegoś ucznia dekarskiego, który się włóczył na dworcu przez dłuższy czas bez żadnego celu. Gdy go przeszukano, nic u niego nie znaleziono prawdopodobnie rzucił portmonetkę z pieniędzmi gdzieś w kąt. Chłopak liczy dopiero 19 lat i był już 7 razy za złodziejstwo karany. I tym razem również go przyaresztowano i odprowadzono do więzienia, gdzie posiedzi tak długo, dopóki się sprawa cała nie wyjaśni.

— * **Wągrowiec.** W tych dniach zastrzelił się w mieście naszem tutejszy kupiec Izydor Klein. Powodem samobójstwa miało być podobno liche powodzenie w interesie.

— * **Pakość**. Przed kilku dniami w południe wybuchł pożar we wsi Gutheim?, położonéj około 1 mili od miasta naszego. Spaliły się wszystkie zabudowania gospodarcze, ocalał tylko dom mieszkalny. Żywcem zgorzała dość znaczna liczba bydła i koni. Posiedziciel poniósł znaczne straty. Dotąd niewiadomo, jakim sposobem powstał ogień.

— * **Szamotuły.** W ostatnim czasie płacono tutaj na targu za 100 kilogramów pszenicy 21,50 m. żyta 19,50 m., jęczmienia 15.50 m., owsa 17,00 m.,

---

Pokój przy familii.

(Z pamiętników starego kawalera.)

(Ciąg dalszy.)

P każ no pan język... Nie żenuj się pan, jestem kobietą nie pierwszéj młodości i matką dzieciom... Już wiem, co panu jest. Wdaj się pan tylko z doktorami, a nie obejrzysz się, kiedy pójdziesz na mary.. Wprawdzie nie zasługujesz pan na naszą sympatyę, wprawdzie prowadzenie się pańskie pozostawia wiele do życzenia — ale na widok nieszczęścia, w każdéj uczciwéj kobiecie budzi się serce; to serce, z którem każdy z was chciałby i grać jak kot z myszą — ale my jesteśmy o całe niebo wyższe, wobec cudzych cierpień, nasze osobiste urazy milkną...

Chciałem zapytać, czem mianowicie mogłem urazić panią Szwalbergową, ale nie pozwoliła mi przyjść do słowa.

— To późniéj, to późniéj — rzekła, będzie jeszcze dość czasu... przedewszystkiem trzeba się wyleczyć.

Słyszałem przez drzwi, jak moja opiekunka odbywała konsylium z Katarzyną. Niestety, konsylium było dość burzliwe, a w saméj dyagnozie ujawniły się zdania sprzeczne. Pani twierdziła, że się przejadłem, i że należy mi dać porządną porcyą emetyku, Katarzyna zaś była zdania, że się we mnie coś oberwało, i że trzeba mnie przedewszystkiem natrząsnąć. Oświadczyła zarazem gotowość wykonania téj operacyi, przy pomocy Onufrego, stoża, który się na takich rzeczach znał i niejednego już w podobnym wypadku skutecznie poratował.

Ponieważ w sporze z Katarzyną zdanie pani było rozstrzygające, przeto o natrząsaniu nie mogło już być mowy; wszelako poczciwa kucharka postanowiła, niezależnie od środków leczniczych przedsięwziętych przez panią, wysmarować mnie okowitą i octem, co we wszelkich cierpieniach przynosi niezawodną ulgę. Ze swéj strony, Pelcia przysłała mi sześć kawałków cytryny, z zaleceniem, abym je przyłożył na skronie i czoło, a Olimpcia ofiarowała mi plastereczek gorczycowy Rigollot, wprawdzie już nieco używany, ale jeszcze mogący skutecznie odciągać humory.

Koło południa przyszedł adwokat Klekotowicz i w sposób przyjacielski doradził paniom, ażeby, jeżeli nie chcą mieć w domu tyfusu, zarazy, a ewentualnie śmierci, kazały mi przystawić przynajmniéj sześć pijawek za uszami.. Odciągnięcie krwi w danéj chwili, miało zapobiedz groźnym następstwom i ocalić życie człowiekowi, który wprawdzie nie zasługiwał na sympatyę, ale, bądź co bądź, godzien był przynajmniéj litości.

Rada pana „mecenasa“ przyjętą została z uznaniem — i to tak dalece, że do pijawek dołączono jeszcze wizykatoryę na karku..

Nie potrzebuję dodawać, że po zaaplikowaniu tych wszystkich środków, zrobiło mi się o tyle lepiéj, że prawie nie wiedziałem, co się ze mną dzieje.

Leżałem jak bezwładny, podając się biernie wszystkim systemom kuracyi, na jakie zdobyć się mogła zacna rodzina, odnajmująca przyzwoitemu młodzieńcowi pokój ze wspólnem wejściem.

Przypominam sobie, że dawano mi okłady zimne i gorące, stawiano bańki, kamplazmowano, smarowano różnemi spirytusami i maściami. Grube i twarde palce Katarzyny szorowały mnie po żebrach, sprawiając ból nieznośny. Nareszcie Bóg zmiłował się nademną i straciłem przytomność zupełnie.

Gdym po kilku dniach przyszedł do siebie, ujrzałem w moim pokoiku dwóch kolegów z biura i lekarza kolejowego, który mi zalecił spokój i zapewnił, że jestem już na drodze wyzdrowienia. Rodzina Szwalbergów jaśniała radością na widok, że troskliwość jéj i kuracya wzięły tak doskonały obrót.

Przez następny tydzień myśl moja pracowała usilnie nad rozwiązaniem arcyciekawéj zagadki: co jest znośniejsza: czy choroba, czy rekonwalescencya?

Mama Szwalbergowa postanowiła mnie odżywiać, a wszyscy w całym domu starali się o to, żeby było cicho.

Co chwila musiałem połykać jakieś rosoły, befsztyki, najrozmaitsze potrawy, które pchano we mnie gwałtem, pomimo, że opierałem się wszelkiemi siłami.

Adwokat Klekotowicz kupił, ma się rozumieć za moje pieniądze, funt kawioru, a poczciwy maszynista przydźwigał butelkę koniaku, przeszwarcowanego z Katowic. Dzielny ten człowiek, silny jak samson i ważący około trzystu funtów, żywił pogardę dla wszelakiéj wiedzy medycznéj i dowodził, że jednem i jedynem lekarstwem na wszelkie słabości i cierpienia ludzkie jest koniak, zwłaszcza pruski, notabene, jeżeli się go przyjmuje w imponujących dozach.

Według twierdzenia zacnego mehanika, gdyby ludzie pili koniak i używali dwa razy na tydzień łaźni parowéj, mogliby się zupełnie a zupełnie obchodzić bez lekarzy i żyliby po sto pięćdziesiąt lat przynajmniéj.

Wszyscy członkowie rodziny starali się o to, żebym miał spokój, przy rekonwalescencyi niezbędny — to też co pięć minut rozlegały się po całem mieszkaniu straszne krzyki na niesforne dziateczki.

— Cicho! bębny nieznośne! — wołała na cały głos pani Szwalbergowa, czy nie wiecie, że pan Stanisław jest chory i potrzebuje spokoju?

— Będziesz ty cicho! raku jeden! — wrzeszczała Katarzyna na Lolusia, który bardzo lubił przychodzić do kuchni i czynić tam różne psoty — a to prędak utrapiony! Tam panisko chore, ledwie, że się wygrzebało z ciężkiéj niemocy... a on wrzaski wyprawia.

Dzięki téj dbałości o spokojność i ciszę, nie słyszałem istotnie głosu dzieci, gdyż krzyki ich głuszyły ciągle sopran Pelci, kontralt Olimpci i potężne głosy pani Szwalbergowéj, oraz Katarzyny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

grochu do gotowania 22,00 m., za 1 kilogram masła 2,20 m., kopę jaj 2,00 m.

— * **Międzyrzecz.** Przed kilku dniami powiesił się tutejszy robotnik Meinert, liczący już 82 lata. Co go popchnęło do samobójstwa, dotąd nie wiadomo.

— * **Inowrocław.** Tutejsza policya pochwyciła w tych dniach jakąś złodziejkę ze Strzelna, która tamże bawiła przez pewien czas u swych krewnych i im skradła 75 marek w gotówce, a następnie przybyła do Inowrocławia, ażeby pieniądze przehulać. W mieście naszem najęła sobie pomieszkanie u pewnej kobiety i tam kazała przynosić wina, piwa, wódki i t. p. Podpiwszy sobie dobrze, zasnęła. O złodziejce dowiedziała się tymczasem policya i ją przyaresztowała. Znaleziono u niej [redacted]artuzy. W tych dniach spalił się dom mieszkalny gospodarza Jakóba Gruby' w Nowéjwsi. Właściciel sam był nieobecny, a ogień tak się rozszerzył, że zaledwie zdołano chorą żonę gospodarza wyratować.

— * **Michucin** w powiecie kartuzkim. W sąsiedniej wiosce Borze znalazł posiedziciel p. Skierka na swem polu podczas orania kawałek bursztynu, ważącego około 1 i pół funta. Za bursztyn ten otrzymał p. S. od pewnego kupca w Kartuzach 100 m.

— * **Sierakowice** w Prusach Zachodn. W tych dniach założono u nas katolickie Towarzystwo nauczycieli dla parafii sierakowickiej i okolicy. Na zebranie przybyło 8 nauczycieli i ks. proboszczowie Niklewicz z Sierakowic i dr. Maliński z Gowidlina. Wszyscy obecni przystąpili do Towarzystwa.

— * **Ełk.** Przed kilku dniami wybuchł w miejscowości Zociu u gospodarza Witta wielki pożar. Wiatr był silny, skutkiem czego zajęły się także budynki gospodarcze gościnnego Laskowskiego i hubiarza Maia. W całości stało się pastwą płomieni 8 budynków. Żywcem zgorzały 3 konie, 3 cielaki, 2 świnie i 1 pies podwórzowy. Hubiarz Mai miał w swem pomieszkaniu, które także się spaliło, 263 m. w gotówce. I pieniądze te naturalnie również stracił.

— * **Fałszowanie masła** w Prusach Zachodnich. [redacted]

Berlin. Towarzystwa narodowo religijne Kościuszko i Polek Gwiazda urządzają wspólnie w sobotę dnia 28 maja zabawę z tańcami przy Perlebergerstr. nr. 13 (Wiktoria Saal). Początek o godz. 8 i pół wieczorem. Na powyżéj wymienioną zabawę upraszamy o łaskawy współudział szan. Rodaków Moabitu, Berlina i Szarlottenburga, ponieważ dochód jest na cel dobroczynny przeznaczony. — Zarząd.

Wiadomości handlowe.

Kurs papierów dnia 21 maja.

Poznańskie listy zastawne 4%	101,80
Poznańskie listy zastawne 3½%	96,10
Poznańskie listy rentowe	102,00
Listy zast. 5% Królestwa Polskiego	67,50
Listy polskie likwidacyjne	63,10
Rosyjskie banknoty za 100 rs.	214,25
Rosyjskie 4½% listy zastawne	95,75
Zach pruskie 3½% obligacye	95,30
Zach pruskie 3½% listy rentowe	94,00
Rosyjska pożyczka 4% 1880	95,40
Rumuny 4% pożyczka 1880	87,00

Król. pruska Loterya. (Bez gwarancyi). Berlin 20 b. m. Ciągnienie 4 kl. przedpołudniowe. Liczby w nawiasach oznaczają sumę wygraną. Wygrały następujące numera:

71 95 [300] 110 202 51 [300] 83 482 89 93 95 887 903 1025 96 226 71 73 300 41 55 64 450 56 512 16 40 45 88 679 841 [3000] 974 2031 253 [300] 319 433 72 509 675 804 969 3065 268 82 306 21 52 96 405 593 622 90 504 52 4043 53 62 135 319 404 98 537 744 61 859 [500] 947 5126 252 338 56 564 778 6019 34 67 146 265 442 669 78 714 835 996 7014 [500] 311 403 698 714 43 79 8048 50 81 256 63 67 411 559 634 77 779 [500] 950 9173 82 465 97 98 604 708 812 915 99

10118 35 76 209 456 [3000] 520 625 96 830 71 959 69 78 11041 503 74 79 604 728 44 53 75 810 85 963 67 12058 109 226 39 [500] 46 354 457 612 39 776 94 898 924 13030 275 322 28 416 79 686 703 48 869 970 14112 22 45 46 202 29 315 97 447 629 58 77 762 983 [500] 15100 62 309 17 57 419 58 675 856 59 [500] 85 938 72 16005 178 293 337 458 67 621 701 17038 350 400 50 663 925 18197 229 46 488 591 707 82 [1500] 99 934 55 58 19176 291 94 350 435 519 690 734 929

20024 167 [1500] 75 288 395 410 64 [3000] 644 771 816 32 952 21041 132 37 236 [3000] 503 10 782 814 58 63 918 72 22150 217 422 62 508 93 616 47 [300] 868 975 23246 335 59 500 21 633 92 844 906 [300] 49 24147 237 46 325 67 589 735 852 909 33 25303 592 607 705 [1500] 11 [1500] 26301 51 95 507 21 615 769 846 63 [300] 77 947 27199 486 592 728 54 824 25 [3000] 917 28010 95 580 614 [1500] 47 708 800 41 [3000] 988 29088 [3000] 123 [300] 48 90 324 451 591 925

30103 68 79 532 604 53 747 938 71 31167 312 40 510 15 20 63 90 684 803 932 32047 168 69 286 [1500] 371 509 61 720 903 8 33028 87 246 91 460 516 56 59 [3000] 653 805 91 994 34140 343 444 509 62 611 91 [1500] 701 992 35019 121 [300] 207 348 [500] 813 16 997 36081 128 265 90 379 96 [300] 461 77 37153 96 325 571 770 806 45 38014 257 362 82 [500] 441 53 54 606 751 881 999 39143 203 339 412 33 98 518 651 772 872 973 81

40193 260 72 507 [300] 637 819 77 961 41240 342 99 462 81 96 534 78 609 41 755 885 91 902 42245 429 80 661 816 990 43120 377 [500] 504 32 757 881 44012 63 80 143 218 44 75 403 58 502 665 67 803 904 91 45230 382 587 835 52 983 46079 118 54 99 329 41 485 [500] 607 700 37 68 73 881 47021 23 165 80 340 80 [300] 89 94 521 634 86 91 777 48011 285 324 33 547 99 712 16 61 807 15 61 907 [300] 49012 155 519 75 629 35 808 18 85 95 978

50003 14 31 [1500] 59 140 303 10 15 462 75 692 869 904 51269 90 566 625 63 52030 120 41 261 63 411 82 819 21 96 941 51 67 53103 220 28 [300] 450 558 652 69 84 795 842 943 54013 44 114 268 421 49 84 542 684 762 884 [500] 918 59 55174 [300] 419 82 510 56039 [1500] 163 324 32 58 414 25 57 573 649 750 846 57089 255 316 [1500] 93 455 60 [300] 570 639 69 826 66 947 58090 224 25 88 342 [1500] 646 745 48 961 59249 83 452 [500] 73 75 514 62 91 730 78 821 71 98

60118 69 640 721 69 [300] 821 41 61023 55 61 82 110 33 70 81 238 83 413 24 27 614 750 65 916 71 62073 188 90 259 349 402 18 49 530 603 708 34 80 830 63078 100 29 75 [300] 208 32 64 441 [300] 54 502 59 606 85 728 72 824 64025 178 233 81 [300] 337 596 745 858 65078 222 300 7 87 94 785 836 907 66026 312 35 91 571 617 50 92 730 [300] 70 854 56 [1500] 74 901 30 43 74 85 67000 115 28 538 46 72 801 999 68075 107 23 298 369 80 566 634 84 86 761 810 20 994 69006 192 264 308 68 71 507 31 654

70002 53 142 53 231 302 408 24 25 522 42 751 71178 85 94 96 471 803 909 84 97 72185 227 40 [1500] 398 445 61 69 607 779 73189 264 319 22 426 74 622 716 850 65 932 36 94 74251 69 382 [3000] 508 17 27 50 707 87 928 [500] 32 75173 77 215 313 44 581 675 78 727 99 918 89 76212 451 63 547 67 747 810 [300] 30 81 994 77057 91 115 [500] 30 37 58 409 54 75 511 39 620 21 924 62 78013 42 [500] 99 162 94 211 563 733 802 24 25 79045 150 227 472 623 701 22 37

80075 215 406 34 761 66 854 918 81018 63 213 339 438 49 93 849 93 82022 310 536 79 83053 90 [1500] 242 63 373 422 [3000] 62 604 51 73 700 828 [500] 34 55 958 84073 191 242 61 319 39 426 77 615 [15000] 97 781 85124 37 204 91 369 457 591 627 54 72 81 766 855 59 950 86045 120 66 209 322 83 [3000] 94 505 643 739 913 94 87074 335 42 45 418 35 37 601 [300] 38 46 61 75 826 40 [3000] 939 88043 316 449 [1500] 516 40 639 733 83 879 89073 499 707

90008 327 411 36 592 97 [500] 645 90 743 43 870 929 [3000] 78 91010 221 346 421 34 531 74 76 613 797 825 917 92245 72 99 357 [1500] 412 19 603 42 710 53 806 934 93009 183 84 [500] 249 588 861 94015 37 45 60 206 9 40 58 73 406 52 551 621 37 [500] 726 95254 77 301 567 746 846 82 914 96006 126 267 498 605 883 938 97052 127 203 9 370 88 462 853 900 19 98093 140 213 446 558 [3000] 612 40 735 38 59 99035 110 40 210 12 49 75 392 432 [1500] 66 70 74 504 21 701 3 800

100260 83 309 20 79 442 95 606 744 920 21 41 101025 344 411 544 676 874 915 [1500] 102005 16 [3000] 65 117 88 94 274 581 601 719 24 873 924 103004 22 91 267 356 96 435 548 [500] 637 45 734 940 45 104056 112 51 71 287 382 558 69 691 706 16 60 87 965 105058 [300] 319 416 663 781 893 949 106110 263 455 78 85 564 816 975 94 [3000] 107011 282 398 756 93 933 108022 52 260 340 428 569 791 939 65 109095 148 231 380 96 436 [300] 44 51 538 652 809 51

110008 35 47 67 262 315 62 528 779 [300] 111014 54 110 325 449 95 545 807 112047 370 419 24 49 635 731 43 75 907 83 113176 311 25 413 24 525 692 700 12 21 [1500] 76 800 55 [300] 66 84 938 49 57 99 114013 16 277 [500] 384 589 712 37 84 901 19 66 115145 [300] 59 82 322 78 472 677 742 847 59 [500] 116158 758 844 91 944 117219 325 405 98 597 630 32 93 792 828 47 118062 127 309 12 [300] 577 821 71 908 41 42 56 119160 75 99 283 571 683 733 99 825 933

120046 79 96 340 428 [3000] 551 610 12 711 34 875 80 97 982 91 121107 14 317 406 20 614 53 62 80 850 97 956 122044 390 528 69 80 717 52 70 819 21 [3000] 22 976 123070 [3000] 121 42 233 449 67 [300] 503 651 96 712 804 971 81 124085 281 300 33 424 26 64 [300] 561 678 739 51 899 906 125154 209 56 97 502 687 778 [500] 126171 218 36 42 70 73 95 481 535 49 666 792 969 127258 396 497 [1500] 643 84 784 128032 200 12 393 [300] 401 67 558 613 40 129113 34 291 95 352 [3000] 69 420 808 42

130028 321 581 781 811 21 49 71 900 131031 53 188 [3000] 215 94 571 781 132074 342 597 641 46 768 890 133025 122 [1500] 23 472 845 [3000] 978 134080 201 4 44 357 492 500 645 79 709 894 [3000] 913 135013 73 96 218 49 364 75 422 546 602 43 704 5 15 81 99 803 136070 146 47 426 55 69 718 65 79 803 958 72 137092 252 [300] 85 324 26 410 544 650 808 17 138028 189 378 484 735 41 801 92 926 60 139056 109 211 76 358 65 511 22 56 613 802 44 944 [300]

140086 280 325 42 424 570 83 141022 70 591 654 736 [1500] 848 946 142006 107 359 458 65 651 69 778 79 90 872 143070 85 216 54 61 423 56 62 539 625 877 144007 343 [300] 49 72 451 91 [3000] 532 729 810 93 96 99 929 145055 192 96 248 [500] 62 345 519 [1500] 776 87 875 905 65 146016 237 343 63 75 548 614 804 147051 74 95 141 [300] 81 300 96 491 593 601 45 51 781 834 41 953 148188 [1500] 395 601 47 737 807 [500] 32 36 906 149079 128 219 302 72 80 87 [1500] 465 805 926

150004 42 120 269 346 471 554 934 151203 49 304 459 616 [500] 743 820 47 80 924 98 152142 75 226 43 337 462 90 512 60 81 695 833 [300] 73 965 68 [300] 153005 187 351 429 35 45 92 565 690 849 [300] 946 154073 139 42 74 228 349 74 442 611 21 787 803 996 155240 303 [3000] 36 461 562 702 59 [500] 84 843 912 [3000] 94 156199 241 324 407 521 89 718 813 92 912 38 49 157160 82 87 276 369 75 559 631 724 864 [3000] 158110 84 455 518 32 704 73 998 159231 95 370 524 87 616 783 921 46 70 74

160060 110 23 41 214 398 571 607 37 76 833 44 903 161039 98 291 95 [1500] 571 162056 201 370 494 [3000] 597 684 794 804 163198 231 62 79 447 88 721 852 917 32 70 164020 60 182 95 393 727 165089 174 229 505 600 [3000] 58 73 83 852 60 166183 243 [300] 99 548 617 757 810 44 70 913 167051 282 86 88 [1500] 309 36 [300] 618 858 80 972 168071 179 [1500] 227 87 325 37 513 25 653 69 83 741 937 169001 70 212 68 610 774 914 17 73

170115 252 313 [3000] 22 815 914 47 [300] 171201 22 361 419 38 532 34 716 820 172211 342 72 470 746 863 88 913 22 173006 126 359 431 36 [1500] 507 73 610 899 938 91 174094 123 233 394 438 522 71 780 87 818 60 80 918 95 175049 97 228 [500] 334 44 445 632 56 176018 36 221 425 602 715 67 839 177050 [500] 91 249 59 60 93 379 [500] 433 64 541 721 38 93 901 178053 [300] 56 75 90 170 [5000] 76 87 249 322 89 966 179009 41 46 60 69 174 312 [1500] 464 [300] 98 [3000] 501 2 55 706 953 69

180129 269 327 495 675 742 56 849 [1500] 62 68 941 181447 [illegible] 307 17 59 92 934 182002 14 82 255 409 42 84 510 55 662 730 48 949 183160 64 65 [300] 597 722 26 39 [500] 43 84 184003 142 223 44 162 620 57 924 185060 64 276 414 72 540 645 904 186005 24 41 88 101 526 619 705 820 50 59 187092 188 204 22 78 370 86 [500] 485 570 72 80 604 717 804 937 188074 357 507 20 49 815 52 966 80 189326 28 37 524 48 70 655 59 776 947

Berlin. 20 bm. Ciągnienie popołudniowe. Liczby w nawiasach oznaczają sumę wygraną. Wygrały następujące numera:

19 34 48 63 252 98 [300] 325 97 503 8 66 662 93 1097 132 474 89 652 89 [300] 736 971 2000 459 90 614 32 784 95 97 99 3008 90 314 71 417 33 48 696 812 957 4124 88 230 61 63 399 427 33 76 600 32 711 25 807 5359 404 507 [3000] 606 748 921 6054 153 245 54 79 454 571 84 627 861 997 7341 55 412 [1500] 90 95 652 84 706 835 8016 84 105 207 [3000] 18 37 335 75 459 61 76 830 46 [3000] 9075 [500] 255 406 33 573 844

10038 55 71 137 324 78 94 766 879 906 62 11024 170 215 413 [300] 769 864 911 19 31 57 78 97 12003 27 137 273 444 52 92 502 13 56 609 852 59 976 81 86 13025 221 42 47 89 90 495 516 74 916 14143 214 71 374 554 68 [1500] 660 797 [300] 98 [300] 15170 205 389 [1500] 633 [300] 56 712 29 877 82 997 16096 130 46 843 51 932 60 63 [500] 17005 184 469 84 670 920 43 89 18141 239 332 [500] 531 98 733 72 97 850 908 19021 90 411 71 539 47 938

20011 35 106 210 304 [500] 63 65 82 400 570 736 40 53 810 29 21052 [500] 114 232 371 423 764 819 60 22132 [1500] 216 561 681 737 822 949 23110 [500] 51 83 261 364 524 819 927 24030 [300] 114 19 71 268 340 418 61 595 612 59 89 94 709 835 97 916 25030 374 548 718 817 22 900 38 [300] 96 26098 206 14 52 598 616 67 703 45 883 904 19 81 27237 44 91 324 41 416 547 618 37 786 [300] 828 77 987 97 28274 335 430 679 29153 480 553 84 610 819 23 922 [5000] 56 94

30097 551 74 990 31198 236 569 691 737 92 32164 218 433 35 824 950 33034 64 191 211 42 52 66 395 426 759 [3000] 77 825 52 944 49 83 34068 [1500] 102 [500] 271 528 647 728 35069 80 172 [300] 293 415 675 858 938 40 36000 16 [300] 85 87 119 80 240 346 551 713 95 912 40 53 37197 237 47 527 682 708 49 38035 73 99 233 84 329 33 641 79 851 944 39136 52 54 91 237 342 57 415 757 77 910 82

40042 174 [1500] 91 521 24 600 72 41012 19 44 93 136 92 97 [3000] 231 [1500] 352 97 426 29 721 57 61 870 42120 23 211 449 [300] 555 606 966 [1500] 43068 89 234 569 71 690 908 33 44090 137 201 13 [300] 468 522 671 925 51 45019 93 111 47 210 307 23 90 513 79 643 72 708 51 919 [300] 46176 279 316 428 67 68 [3000] 73 510 642 98 867 906 19 70 47120 70 368 552 706 87 917 83 48040 114 403 56 514 62 65 [500] 73 637 39 [300] 825 56 983 49051 76 218 36 305 403 511 24 62 761 811 916

50006 186 246 356 71 77 406 [3000] 66 98 534 39 630 34 59 821 916 51046 177 365 600 10 801 [10000] 900 91 52125 74 204 57 720 979 53023 125 408 569 619 752 [300] 923 65 54072 139 332 49 52 71 574 721 82 94 817 971 55040 73 78 137 206 41 42 51 449 73 507 62 602 737 95 800 8 56114 16 255 [1500] 71 321 81 [3000] 564 718 58 [300] 863 925 57028 285 [500] 495 527 661 66 72 774 830 64 956 82 58072 76 214 [3000] 19 29 56 64 345 98 530 659 846 97 59181 208 37 360 [5000] 422 93 624 781 883 85 [500]

60007 19 33 47 56 [300] 155 417 [500] 35 501 780 923 61214 51 [300] 57 [500] 402 18 59 93 505 21 88 626 90 859 911 62085 110 205 6 20 88 386 433 [300] 87 881 900 63009 31 134 59 467 73 565 603 726 52 897 64195 248 [300] 303 27 35 458 513 46 71 687 815 80 975 65091 199 289 419 585 88 [300] 629 762 841 93 922 66106 12 227 97 [1500] 338 406 53 79 575 608 772 [1500] 73 832 83 67021 117 50 71 223 460 577 683 [10000] 760 76 68003 12 98 137 39 50 207 71 87 384 520 98 612 22 769 882 991 92 69153 266 92 362 549 664 756 85 912 [3000] 69

70086 [300] 178 92 306 44 415 28 [500] 40 645 82 747 909 [3000] 71024 449 61 807 14 72082 127 206 351 415 35 581 660 [3000] 91 [500] 838 90 940 73157 72 [3000] 512 75 90 96 961 74133 56 279 723 873 989 75135 [1500] 53 78 205 [500] 44 327 699 [1500] 778 835 58 78 903 17 48 56 76025 [3000] 61 124 670 884 904 77126 40 342 464 655 866 [1500] 84 927 [300] 65 [300] 78012 105 58 66 225 59 71 93 424 27 [300] 556 91 [300] 809 11 39 75 964 89 79127 58 348 58 [300] 68 72 492 727 888

80009 30 126 536 66 898 968 81011 217 53 320 37 402 70 587 748 50 73 815 987 82189 212 48 477 505 798 955 94 83056 107 78 83 284 400 979 84308 11 418 506 25 813 56 79 954 86 85057 67 80 126 246 357 58 400 513 613 737 93 889 974 86015 40 74 76 138 95 208 421 59 65 512 23 77 783 86 87022 [300] 113 90 232 421 671 707 825 66 931 66 88089 128 31 40 89 270 311 41 62 424 [1500] 522 65 620 875 85 973 89081 172 80 214 54 68 500 11 99 888 958

90057 164 81 216 24 [500] 69 312 55 621 76 781 [300] 88 821 42 902 91024 75 201 5 339 45 611 19 60 838 916 77 92103 6 268 318 411 24 76 554 623 844 93035 [3000] 312 40 50 [500] 524 48 780 948 94 94195 [500] 208 75 392 475 90 586 740 922 95263 96 459 522 40 35 77 842 66 917 96076 [3000] 183 255 [3000] 489 566 668 915 97130 292 347 68 404 576 93 628 866 [300] 913 98064 80 181 89 212 2 66 78 313 410 521 682 89 713 971 99186 541 740 60 80 99 [300] 42 994

100087 166 [3000] 269 344 71 413 48 502 11 87 691 737 971 101038 8 352 542 57 653 987 [300] 102061 [1500] 82 251 313 473 88 520 616 50 81 953 95 103107 55 202 10 538 621 786 854 998 104050 327 71 15 [300] 23 62 932 96 [100000] 105155 276 372 415 77 604 48 777 72 106066 118 249 366 415 585 91 696 [300] 740 107022 95 274 64 439 646 702 21 54 930 46 108123 341 416 518 636 41 96 729 [300] 9 820 95 929 33 63 76 109086 190 459 46 59 549 664 [3000] 98 852

110031 60 123 51 201 717 85 897 915 111016 42 82 111 17 47 65 70 639 831 946 112076 103 253 406 20 506 27 621 782 96 930 113021 9 298 318 30 70 403 99 917 33 58 [300] 114297 [1500] 312 96 418 [3000] 35 550 54 610 62 734 95 800 17 905 115021 121 92 99 352 729 54 116051 66 114 24 329 40 461 504 [1500] 76 602 10 45 [3000] 847 8 64 934 47 49 117026 196 [500] 224 301 90 550 75 96 619 28 86 877 15 118010 36 61 67 75 311 [300] 39 485 87 547 59 675 762 870 906 4 [1500] 119136 69 71 98 463 70 525 642 794

120137 49 66 637 65 96 890 929 121001 93 99 169 79 240 72 302 67 70 649 66 768 907 122146 328 30 515 734 53 123004 63 141 362 52 528 48 78 641 746 65 805 124135 215 16 566 68 674 729 62 954 125058 374 406 [1500] 7 29 52 81 96 598 924 27 78 126021 64 290 14 [3000] 64 75 836 902 4 32 97 127112 212 34 76 [500] 307 421 58 4 565 91 878 917 23 49 128031 98 270 314 415 43 540 87 852 129043 4 270 97 [500] 406 537 672 712 31 943

130307 526 659 841 61 928 68 131148 68 205 77 334 492 511 [1500] 74 615 29 752 [1500] 901 132080 164 228 428 91 567 133070 37 80 314 21 93 655 751 134157 226 706 8 [500] 902 9 135014 6 45 115 202 66 330 55 87 [3000] 553 [300] 812 33 46 87 136144 5 286 456 89 720 [300] 49 813 54 79 137205 99 329 40 [3000] 495 783 138041 44 166 285 397 531 90 716 139075 222 460 615 749 64 960 96

140120 77 361 489 760 141073 159 324 97 550 625 33 835 [illegible] 142010 69 218 89 433 529 47 601 13 55 62 813 [500] 27 990 143[illegible] 1 80 142 287 457 554 671 760 836 960 [20000] 63 68 144039 71 [500] 4 [300] 102 22 319 412 [3000] 798 903 49 145018 96 390 552 642 31 95 855 70 146226 58 333 566 88 631 721 834 147059 426 53 11 [3000] 77 [1500] 630 843 965 148070 161 94 307 68 818 53 946 149035 43 [500] 102 90 300 501 625 59 740 59 74 [300] 96 881 918 2 [5000]

150140 442 514 40 638 916 20 32 78 151069 100 68 481 [500] 3 602 152080 139 242 355 421 63 536 69 632 726 153036 67 292 36 55 539 64 95 685 862 951 76 [1500] 154062 161 92 325 404 754 58 0 984 155017 132 49 [500] 57 73 [500] 394 402 824 156028 215 8 386 89 558 628 767 832 37 961 80 157094 [300] 281 374 599 [500] 75 920 [300] 158285 415 596 [500] 715 74 935 82 159006 12 107 85 428 47 736 73 831 912 86

160051 275 411 520 626 777 987 161145 230 85 401 [5000] 590 64 90 860 61 988 162284 458 89 568 601 6 32 33 41 825 163041 47 16 366 457 83 [500] 530 37 882 164051 166 238 45 [300] 61 301 8 97 851 944 165025 108 94 241 50 87 90 99 389 434 58 89 539 644 92 48 166196 99 220 303 28 85 88 91 636 92 709 82 167006 274 [1500] 77 312 487 535 611 35 89 94 99 702 93 168046 116 217 36 48 69 [300] 50 [1500] 420 26 96 504 638 39 97 826 59 85 924 169008 234 313 21 3 89 561 811 [300] 51 94 990

170207 33 48 94 481 593 648 82 785 90 802 61 921 171064 161 51 94 438 51 55 91 606 [1500] 777 874 939 172006 57 60 [500] 99 61 321 77 97 417 569 634 825 918 31 75 173032 149 71 203 13 66 64 554 736 65 818 27 174091 172 315 [15000] 30 64 473 613 731 813 4 [500] 945 175062 72 197 537 39 606 23 93 714 39 60 956 176080 22 [300] 342 51 54 62 624 82 716 898 177130 [300] 403 [500] 66 98 36 49 57 654 55 85 777 [500] 78 178092 166 86 244 509 78 746 67 [1500] 852 [500] 932 55 72 77 179072 180 310 442 677 955

180068 [1500] 154 249 354 514 650 809 78 181014 210 63 349 [1500] 50 415 601 80 704 44 182066 163 [500] 236 320 425 59 505 20 [5000] 701 23 969 183034 249 669 770 888 915 43 184111 15 71 228 [500] 53 302 66 437 52 78 507 685 87 840 911 32 33 185176 501 23 32 39 64 759 803 41 990 186014 114 26 564 644 55 82 91 781 854 77 [500] 97 187031 109 35 59 272 327 489 534 695 713 870 81 934 188326 331 420 49 546 66 82 94 655 794 189062 181 [500] 221 303 0 27 672 743 48 79 904

Austryackie banknoty	170,75
Węgierska 5% renta	85,80
Węgierska 4% rentazłota	94,10

Poznań, dnia 23 maja, — Ceny targowe

Ceny ustanowione przez stowarzyszenie kupieckie	Za 100 kilogramów					
	piękn.		średn.		pośledn.	
	mrk.	fen.	mrk.	fen	mrk.	fen
Pszenicy nowej	21	80	21	20	21	00
Żyta	19	60	19	20	19	00
„ nowego	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia	16	00	15	00	14	50
Owsa nowego	16	—	15	—	14	50
Grochu	20	00	19	00	—	—
Kartofli	5	00	4	50	—	—

Okowita w miejscu bez beczki 50-ta 57,80 m.
70-ta 38,10 m.

Poznań, dnia 20 maja.

Ceny ustanowione przez komisyą targową.	Za 100 kilogramów					
	piękny		średni		pośledn	
	mrk.	fen.	mrk.	fen	mrk.	fen.
Słomy	4	50	4	25	4	—
Siana	4	50	4	25	4	—
Kartofli	5	50	5	00	4	50
Skopowiny za 1 kg. = 2 ft	1	40	1	35	1	30
Wieprzowiny „	1	30	1	25	1	20
Wołowiny „	1	40	1	35	1	30
Cielęciny „	1	30	1	25	1	20
Masła „	2	60	2	40	2	20
Jaja za kopę	2	20	2	15	2	10

Wrocław, dnia 21 maja. — Ceny targowe.

Stałe ceny ustanowione przez deputacyą targową.	W markach i fenygach za 100 kilogramów.					
	piękny		średni		pośledni	
Pszenica biała stara	—	—	—	—	—	50
„ nowa	21	40	20	30	18	40
„ żółta stara	—	—	—	—	—	50
„ nowa	21	30	20	30	18	40
Żyto	20	80	19	70	18	40
Jęczmień nowy	17	00	16	00	14	50
„ stary	—	—	—	—	—	—
Owies nowy	14	80	14	00	13	00
Groch	21	—	19	50	18	—
Rzep	24	60	23	40	20	20
Łubin żółty	—	—	—	—	—	—
Łubin niebieski	—	—	—	—	—	—

Szczecin, 21 maja.

Żyto za 1000 kilogr. w miejscu krajowe 183,00—196,00 na kwiecień 000,00—000,00—000,00 m

Pszenica za 1000 klgr. w miejscu biało żółta nowa płacono 208,00—216,00 na marzec 000,00—000,00 na grudzień styczeń 000 00—000,00—000,00—000,00 m

Owies płacono za 1000 klgr. w miejscu 142 156 m

Jęczmień bez zmiany za 1000 kilogr. w miejscu piękny 145 - 174 marek.

Berlin, 21 maja. (Doniesienie urzędowe.)

Pszenica za 1000 kilogr. w miejscu płacono 185—216 mrk — podług jakości.

Żyto za 1000 klg. w miejscu podług jakości, miejscowe od 192—199—000.

Owies za 1000 klgr. w miejscu płacono 145—171 mrk. podług jakości.

Jęczmień za 1000 klg. w miejscu płacono 143—185 m. podług jakości.

Groch do gotowania 180—230 m. na paszę 160—170 m.

Petroleum za 100 klg. z beczką w ilościach m. 50 cent w miejscu 21,7 m.

Okowita nieopodatkowana 50 m, na listopad 000—000 nieopodatkowana 70 m. na maj 40,1—39,8—49,6—39,7 na listopad-grudzień 38,0 - 37,9—37,7 m.

Nakładem i czcionkami Dr. B. Szymańskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Siemianowski w Poznaniu.